

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 288/2025 | 15 października 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Pilny komunikat policji: zaginęła 15-letnia Majka

Nie wróciła z praktyki do domu.

Pilny komunikat policji: zaginęła 15-letnia Majka



Nie wróciła do domu po praktykach. W Kętrzynie trwają poszukiwana 15-letniej Majki. Mundurowi apelują do mieszkańców o zachowanie czujności i przekazywanie wszelkich informacji, które mogą pomóc w poszukiwaniach.

Zaginęła 15-letnia Majka z Kętrzyna

15-letnia Majka nie wróciła z praktyk do domu i nie nawiązała kontaktu z bliskimi. Do zaginięcia doszło 14 października 2025 roku. W dniu zaginięcia miała na sobie czarną bluzę, czarne spodnie oraz sportowe buty. Nastolatka niosła worek na obuwie w charakterystyczną czarno-białą szachownicę. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kętrzynie prowadzą intensywne poszukiwania.

Każdy, kto mógł widzieć Majkę lub zna jakiegokolwiek informacje mogące pomóc w jej odnalezieniu, proszony jest o kontakt z oficerem dyżurnym kętrzyńskiej komendy pod numerem telefonu 47 735 12 00. Funkcjonariusze podkreślają, że zgłoszenia mogą być anonimowe, a każda informacja jest niezwykle cenna.

AKTUALIZACJA: zaginiona 15-latką odnaleziona cała i zdrowa.

Co robić, gdy zaginie dziecko lub osoba bliska

Eksperci przypominają, że w przypadku zaginięcia nie trzeba czekać 24 czy 48 godzin, by zgłosić sprawę na policję. Zawiadomienie można złożyć natychmiast, bez względu na to, ile czasu minęło od stwierdzenia nieobecności danej osoby.

Zgłoszenia należy dokonać osobiście w najbliższym komisariacie. Warto wcześniej przygotować aktualne zdjęcie osoby zaginionej, opis ubioru, cechy szczególne oraz dane kontaktowe do znajomych, którzy mogą pomóc w poszukiwaniach. Policja powinna przyjąć zawiadomienie i wprowadzić dane osoby zaginionej do systemu jeszcze tego samego dnia.

Im szybciej rozpoczną się działania poszukiwawcze, tym większe są szanse na odnalezienie zaginionej osoby. Funkcjonariusze apelują, by nie lekceważyć żadnych niepokojących sygnałów i natychmiast reagować, gdy ktoś bliski nie wraca o ustalonej porze.

15 lat więzienia dla emerytowanego wojskowego. Doniczka stała się narzędziem zbrodni



Sąd Apelacyjny w Białymstoku utrzymał wyrok 15 lat więzienia dla emerytowanego wojskowego z Giżycka, który próbował zabić swoją żonę. Kobieta cudem przeżyła brutalny atak.

15 lat więzienia dla emerytowanego wojskowego z Giżycka

We wtorek Sąd Apelacyjny w Białymstoku podtrzymał wyrok 15 lat więzienia dla emerytowanego żołnierza z Giżycka. Mężczyzna został uznany za winnego usiłowania zabójstwa swojej żony. W ocenie sądu działał z zamiarem bezpośrednim, a pokrzywdzona miała ogromne szczęście, że przeżyła.

Oprócz kary pozbawienia wolności sąd orzekł, że skazany ma zapłacić kobiecie 100 tysięcy złotych zadośćuczynienia oraz nie może się do niej zbliżać ani kontaktować przez najbliższe 15 lat. Wyrok jest prawomocny.

Brutalny atak w mieszkaniu.

Kobieta wypadła z balkonu

To był kwietniowy wieczór, kiedy w jednym z giżyckich bloków doszło do brutalnej napaści. Emerytowany wojskowy zaatakował swoją żonę nożem – ugodził ją kilkukrotnie w szyję i twarz. Kiedy próbowała ratować się ucieczką przez balkon, uderzył ją w głowę donicą. Kobieta spadła z wysokości około dziesięciu metrów, ale przeżyła dzięki szybkiej reakcji przechodniów.

Na miejsce natychmiast wezwano pomoc – poszkodowaną zabrano do szpitala.

Proces utajniony ze względu na dobro pokrzywdzonej

Proces przed Sądem Okręgowym w Olsztynie odbywał się z wyłączeniem jawności, podobnie jak rozprawa apelacyjna w Białymstoku. Sąd powołał się na „ważny interes prywatny pokrzywdzonej”.

Na salę sądową oskarżony został doprowadzony z aresztu. Apelacje obrońcy i pełnomocnika poszkodowanej zostały uznane za bezzasadne. Uzasadnienie wyroku ogłoszono jednak publicznie.

„Chciał zakończyć żywot swój i żony”

Podczas uzasadnienia wyroku przewodniczący składu orzekającego, sędzia Grzegorz Skrodzki, nie krył emocji:

„Pokrzywdzona miała niewiarygodnie dużo szczęścia (...), szczęście w nieszczęściu dopisywało pokrzywdzonej w sposób znamienity” – mówił sędzia Grzegorz Skrodzki.

Sędzia wskazał, że sprawca działał z pełną świadomością. „Więc chciał zakończyć żywot swój i zakończyć żywot żony (...)” – dodał.

W ocenie sądu w małżeństwie panowały poważne konflikty.

„Szybko i skutecznie, po żołniersku” – tak chciał

rozwiązać problemy

Z ustaleń sądu wynika, że mężczyzna próbował rozwiązać swoje problemy „w sposób, który znał – szybko i skutecznie, po żołniersku”. Jak ocenił sędzia, oskarżony realizował swój plan systematycznie i zamierzony sposób.

Sąd Apelacyjny nie miał wątpliwości co do winy emerytowanego żołnierza, a wymierzona kara została uznana za sprawiedliwą i proporcjonalną do czynu.

Zakaz kontaktu i zbliżania się do ofiary

Poza karą pozbawienia wolności, mężczyzna ma obowiązek zapłaty 100 tysięcy złotych zadośćuczynienia i przez 15 lat nie może w żaden sposób kontaktować się z byłą żoną.

Wyrok jest prawomocny i kończy kilkuletni proces, który – ze względu na charakter sprawy – był prowadzony z wyłączeniem jawności.

źródło: PAP

Znana marka modowa otworzyła nowy salon w Galerii Warmińskiej



Polska marka odzieżowa Tatum otworzyła odświeżony salon w olsztyńskim centrum handlowym. Zmodernizowany butik zyskał nową lokalizację oraz rozszerzony asortyment.

Nowy salon Tatum w Galerii Warmińskiej

Tatum powróciło do Galerii Warmińskiej w zupełnie nowej odsłonie. Po szybkim remoncie salon został przeniesiony na pierwsze piętro centrum handlowego – między sklepami Aligator ZOO i x-kom. Odświeżone wnętrze, jasna aranżacja i większy metraż mają zapewnić klientom jeszcze bardziej komfortowe zakupy.

Nowa przestrzeń Tatum łączy nowoczesny design z ponadczasowym stylem marki. Zadbano o detale, które podkreślają elegancję i wygodę – to wartości, z których Tatum słynie od lat.

Ekologiczne podejście i zrównoważony rozwój

Podczas modernizacji salonu marka postawiła na recykling wyposażenia i ponowne wykorzystanie elementów z wcześniejszej aranżacji. Takie działania wpisują się w strategię zrównoważonego rozwoju

Tatum, która zakłada minimalizowanie śladu środowiskowego przy tworzeniu przestrzeni sprzedażowych.

Firma od lat promuje świadomą modę i wykorzystuje w swoich kolekcjach wysokiej jakości tkaniny, które są trwałe i komfortowe w noszeniu.

Olsztyńskie centrum z modą i klimatem

Galeria Warmińska to jedno z największych centrów handlowych na Warmii i Mazurach. Znajduje się tu ponad 170 sklepów polskich i międzynarodowych marek, liczne kawiarnie i restauracje, kino, klub fitness oraz strefa zabaw dla dzieci. Wiele marek – w tym Tatum – ma tu jedyne salony w regionie.

Nowa odsłona Tatum to kolejny krok w rozwoju modowej oferty Galerii Warmińskiej, która stale przyciąga klientów z całego regionu.

źródło: Galeria Warmińska

Historyczny sukces Warmii! To miasto zwycięża w plebiscycie „Cuda Polski”



To był jeden z najbardziej emocjonujących plebiscytów tego roku. Setki tysięcy internautów z całego kraju głosowały, by wskazać miejsca, które ich zdaniem zasługują na miano najpiękniejszych w Polsce. Wśród tegorocznych zwycięzców - perła Warmii i Mazur, która w plebiscycie „Cuda Polski 2025” zdobyła tytuł najpiękniejszego miejsca w województwie warmińsko-mazurskim.

Rekordowe głosowanie w plebiscycie Cuda Polski 2025

Organizowany przez redakcję „National Geographic Traveler” plebiscyt „Cuda Polski” co roku przyciąga uwagę miłośników podróży, historii i przyrody. W edycji 2025 o prestiżowy tytuł walczyło 48 niezwykłych lokalizacji z całego kraju. Każde z nich zostało nominowane przez ekspertów magazynu, a ostateczny wynik zależał wyłącznie od głosów czytelników.

W tym roku padł rekord – oddano aż 200 tysięcy głosów. Emocje sięgały zenitu, a w wielu regionach rywalizacja trwała do ostatnich minut. Jak podkreślają organizatorzy, społeczności lokalne z całej Polski aktywnie wspierały swoich kandydatów, promując ich w mediach społecznościowych i lokalnych portalach.

W tegorocznej edycji plebiscytu „Cuda Polski 2025” walczyły trzy wyjątkowe miejsca z warmińsko-

mazurskiego: duchowy Szlak Świętej Warmii, całoroczna Kurza Góra w Kurzętniku i historyczny Frombork.

Frombork zachwycił Polaków i zdobył tytuł Cudu Polski 2025

W 2025 roku to właśnie Frombork zdobył serca głosujących. Miasto Mikołaja Kopernika, położone nad Zalewem Wiślanym, zachwyca gotycką architekturą, historią i niezwykłym klimatem. To tu, na Wzgórzu Katedralnym, wznosi się potężna Bazylika Archikatedralna Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny i św. Andrzeja, w której spoczywają szczątki słynnego astronoma.

W Muzeum Mikołaja Kopernika można zobaczyć instrumenty astronomiczne, pamiątki po Koperniku i poznać jego wkład w naukę. Tuż obok znajduje się Wieża Radziejowskiego, która pełni dziś funkcję

punktu widokowego oraz planetarium. Panorama miasta i Zalewu Wiślanego oglądana z jej szczytu zapiera dech w piersiach.

Zalew Wiślany, otaczające go lasy i malownicze szlaki sprawiają, że Frombork jest miejscem, do którego chce się wracać. Tytuł Cudu Polski 2025 dla Fromborka to nie tylko wyróżnienie. To także potwierdzenie, że Warmia i Mazury to region o wyjątkowej tożsamości, łączący historię z naturą i nauką.

W ubiegłym roku wygrał Lidzbark Warmiński.

Lista zwycięzców plebiscytu Cuda Polski 2025 - najpiękniejsze miejsca w kraju

Dolnośląskie – Geopark Kraina Wygasłych Wulkanów
Kujawsko-pomorskie – Brzózki
Lubelskie – Muzeum Synagogałne we Włodawie
Lubuskie – Zespół pałacowo-parkowy w Żaganiu
Łódzkie – Muzeum Pałac Saski w Kutnie
Małopolskie – Cerkiew w Kwiatoniu
Mazowieckie – Szydłowiec
Opolskie – Miasto Brzeg
Podkarpackie – Zamek w Krasieczynie
Podlaskie – Wzgórza Sokólskie
Pomorskie – Zatopiony las koło Czołpina
Śląskie – Sztolnia Królowa Luiza w Zabrze
Świętokrzyskie – Grodzisko w Stradowie
Warmińsko-mazurskie – Frombork
Wielkopolskie – Wzgórze Lecha w Gnieźnie
Zachodniopomorskie – Barlinek

źródło: National Geographic Polska

Zagraniczny youtuber przyjechał do Olsztyna. Nie gryzł się w język po odwiedzeniu stadionu



W sobotnie (11 października) popołudnie na trybunach stadionu przy alei Piłsudskiego w Olsztynie pojawił się niecodzienny gość. Popularny youtuber Jurenho postanowił sprawdzić, jak wygląda piłka nożna na piątym poziomie rozgrywkowym w Polsce. Wybór padł na mecz Stomilu Olsztyn z Sokołem Ostróda.

Youtuber z Europy przyjechał na

Warmię, by poczuć klimat polskiego futbolu

Jureno od kilku lat podróżuje po Europie, odwiedzając stadiony różnych klubów – od znanych obiektów w Niemczech i Grecji, po lokalne boiska w Czechach, Danii czy na Węgrzech. Tym razem jego piłkarska podróż zaprowadziła go do Olsztyna. Jak sam przyznał, chciał zobaczyć, jak wygląda polska piłka w niższych ligach i poczuć atmosferę prawdziwego, surowego futbolu.

– „Kocham stadiony w starym stylu, są jak wehikuły czasu. Ten obiekt wydawał mi się jednak nieco ponury. Głównie przez opustoszałe sektory, na które smutno było patrzeć” – powiedział po meczu, dzieląc się swoimi wrażeniami w mediach społecznościowych.

Podczas spotkania Stomil Olsztyn odniósł szóste zwycięstwo z rzędu, pokonując Sokoła Ostróda (3:1). Mecz był emocjonujący, a biało-niebiescy zyskali kolejne cenne punkty w walce o awans.

Emocje, cisza i polska pasja. Jureno o atmosferze na stadionie Stomilu

Choć wynik spotkania zadowolił olsztyńskich kibiców, Jureno przyznał, że atmosfera na stadionie była nieco niejednorodna. – „Atmosfera była zmienna. Od radości i dużych emocji po przygnębiającą ciszę” – ocenił youtuber.

Podczas wizyty w Olsztynie Jureno wykazał się również gestem wobec kibiców Stomilu. Wrzucił do puszek 40 zł, wspierając przygotowania do oprawy meczowej. – „Chcę wspierać ultrasów we wszystkich

polских klubach, ponieważ uważam, że kultura kibicowania w tym kraju jest niedoceniana” – dodał.

Dla youtubera był to już 35. mecz obejrany na żywo w tym sezonie. Do końca rozgrywek 2025/2026 planuje zobaczyć ich aż 100. Na jego liście znalazły się już m.in. derby Krakowa, spotkania pierwszoligowych drużyn oraz mecze z niższych klas rozgrywkowych, które – jak mówi – mają w sobie więcej autentyzmu niż największe stadiony Europy.

Polska piłka oczami zagranicznego fana

W swoich relacjach Jureno wielokrotnie podkreślał, że polska piłka nożna ma wyjątkową atmosferę. Choć infrastruktura nie zawsze zachwyca, to kibice, emocje i zaangażowanie wyróżniają nasz kraj na tle Europy.

Jego wizyta w Olsztynie nie przeszła bez echa. Fani Stomilu pozytywnie komentowali materiał wideo, w którym youtuber pokazuje stadion, doping oraz fragmenty meczu. Dla wielu była to nie tylko ciekawostka, ale też promocja klubu i miasta. Olsztyński stadion, mimo swoich niedoskonałości, zyskał nowego ambasadora. A sam Jureno zapowiedział, że chętnie wróci na Warmię, by znów poczuć klimat polskiego futbolu w jego najbardziej surowej, autentycznej formie.

Jeśli plany Olsztyna dotyczące budowy nowego stadionu zostaną zrealizowane w najbliższych latach, Jureno z pewnością będzie mógł wrócić na Warmię i zobaczyć mecz Stomilu Olsztyn już na nowoczesnym obiekcie. To byłaby wyjątkowa okazja, by ponownie zaprosić go do miasta – tym razem na spotkanie w zupełnie nowych piłkarskich realiach.

źródło: Jureno / Facebook

Nie uwierzysz, czym zajmuje się ten policjant po służbie! Nie bał się o tym napisać



Robert Ruczyński, policjant z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, ponownie sięgnął po pióro. Po dobrze przyjętym debiucie literackim „Granice niepamięci” autor powrócił z drugą powieścią zatytułowaną „Syndrom”. Tym razem zabiera czytelników w świat pełen emocji, refleksji i moralnych dylematów, pokazując, że mundur nie wyklucza wrażliwości, a doświadczenie służby może stać się źródłem inspiracji.

Jak powstał „Syndrom” - druga książka olsztyńskiego policjanta

Nowa powieść Roberta Ruczyńskiego to kontynuacja jego literackiej drogi i zarazem dowód, że pisanie może być pasją równą służbie. Autor przyznaje, że po sukcesie debiutu odczuwał dużą presję.

Akcja „Syndromu” rozgrywa się w niedalekiej przyszłości, z licznymi retrospekcjami do początków lat dwutysięcznych. W przeciwieństwie do pierwszej książki, tym razem autor zrezygnował z futurystycznych wątków, by skupić się na przeszłości i jej wpływie na współczesność.

Bohater z duszą detektywa i prawda ukryta w codzienności

Głównym bohaterem powieści jest prokurator, który w swojej pracy często przekracza granice typowego

urzędnika. – „Zależało mi też, żeby to pokazać, że śledztwo to nie tylko papierologia i biurko za którym się siedzi popijając herbatę, ale też obserwacja i kontakt z człowiekiem. Mój bohater, mimo że prokurator, ma w sobie duszę detektywa.” – tłumaczy autor.

„Syndrom” dotyczy problemów przemocy i hejtu w sieci

Ruczyński nie unika trudnych tematów. W „Syndromie” podejmuje wątki przemocy domowej i rówieśniczej, które zna z doświadczenia zawodowego. – „Jako dzielnicowy miałem do czynienia z wieloma przypadkami przemocy domowej. W literaturze często szukamy rozrywki, ale uważam, że książka może też uwarżliwiać. W Syndromie pokazuję, że każdy człowiek posiada uczucia, nawet ten, który robi wiele złego. Chciałbym, żeby czytelnik po lekturze choć przez chwilę pomyślał o tym, co dzieje się obok niego.” – mówi.

Porusza także problem hejtu i przemocy w Internecie, które w ostatnich latach stały się codziennością.

Pisanie jako sposób na emocje i rozwój

Dla olsztyńskiego policjanta pisanie stało się sposobem na radzenie sobie z emocjami i formą rozwoju. Choć po premierze drugiej książki planuje

chwilę przerwy, już rozpoczął prace nad kolejnym tytułem.

„Syndrom” to nie tylko kryminał, ale też historia o człowieku z krwi i kości, który szuka prawdy, zmagając się z własnymi emocjami. Policjant z Olsztyna udowadnia, że między światem munduru a światem literatury nie ma sprzeczności – jest tylko pasja i potrzeba opowiedzenia prawdziwych historii.

Zapomniana choroba znów atakuje Warmię i Mazury. Eksperci mówią o lawinowym wzroście



Groźna choroba znów atakuje w regionie. Liczba zachorowań wzrosła nawet trzykrotnie, a lekarze alarmują – przyczyną są zaniedbane szczepienia i brak dawek przypominających. Choroba szczególnie zagraża niemowlętom i seniorom.

Wzrost zachorowań na krztusiec w województwie warmińsko-mazurskim

W ostatnich miesiącach na Warmii i Mazurach obserwuje się wyraźny wzrost liczby zachorowań na krztusiec. Dane sanepidu wskazują, że liczba potwierdzonych przypadków w regionie w 2025 roku

była nawet dwukrotnie, a miejscami trzykrotnie wyższa niż w roku ubiegłym.

We wrześniu 2024 roku odnotowano 48 przypadków choroby, podczas gdy w tym roku liczba ta wzrosła do 240. Łącznie, do końca września 2025 roku zgłoszono już 327 przypadków, podczas gdy rok wcześniej było ich 204.

Przyczyny wzrostu zachorowań: brak szczepień i świadomości

Specjaliści wskazują, że główną przyczyną rosnącej liczby zachorowań jest unikanie obowiązkowych szczepień dzieci oraz brak wiedzy dorosłych na temat konieczności przyjmowania dawek przypominających. Zgodnie z zaleceniami, dawka przypominająca powinna być podawana co 10 lat.

Oznacza to, że osoby, które były szczepione w wieku 14 lat, powinny ponownie zaszczepić się w wieku 24 lat. Niestety, wielu dorosłych nie pamięta o tym obowiązku.

Krztusiec szczególnie groźny dla niemowląt i seniorów

Krztusiec, znany też jako koklusz, jest wyjątkowo niebezpieczny dla najmłodszych dzieci i osób starszych. U niemowląt choroba może prowadzić do ciężkich powikłań, dlatego połowa z nich wymaga hospitalizacji.

Niebezpieczna jest także sytuacja u seniorów, u których objawy mogą być mylone z innymi infekcjami dróg oddechowych. W przypadku braku wczesnego podania antybiotyku – do 21 dni od kontaktu z osobą zakażoną – pozostaje jedynie łagodzenie objawów.

Sanepid apeluje o szczepienia przypominające

Eksperci z sanepidu przypominają, że jedynym skutecznym sposobem ochrony przed krztuścem jest szczepienie. Dawki przypominające można przyjąć w przychodniach podstawowej opieki zdrowotnej.

Powracają połączenia, których brakowało latami! PKP przywraca trasy przez serce Mazur



Od 14 grudnia PKP Intercity wprowadza nowy rozkład jazdy 2025/2026. Na Warmii i Mazurach pojawią się nowe pociągi, skrócą się czasy przejazdów, a na tory wrócą składy kursujące przez Giżycko, Kętrzyn i Pisz. W szczycie sezonu letniego pasażerowie będą mieli do dyspozycji rekordowe 555 połączeń.

Nowy rozkład jazdy: więcej pociągów i cykliczne kursy

Nowy rozkład jazdy PKP Intercity zacznie obowiązywać 14 grudnia 2025 roku. Pasażerowie będą mogli korzystać z 555 połączeń w sezonie letnim oraz 527 poza sezonem. To aż o 50 pociągów więcej niż w poprzednim rozkładzie (505 połączeń w 2024/2025).

Wprowadzona zostanie cykliczność kursów, dzięki której pociągi na głównych trasach krajowych i międzynarodowych będą odjeżdżać w równych odstępach czasu. Częstotliwość ta obejmie m.in. popularne relacje:

- Trójmiasto – Warszawa (co 1 godzinę),
- Trójmiasto – Kraków (nie rzadziej niż co 2 godziny),

- Wrocław – Kraków (co 1 godzinę),
- Warszawa – Berlin (co 2 godziny),
- Kraków – Wiedeń i Praga (co 4 godziny).

Choć Olsztyn nie został objęty taktem godzinowym, region zyska na lepszej dostępności połączeń i krótszych czasach podróży.

Krótsze czasy przejazdu pociągami Intercity z Olsztyna

W nowym rozkładzie skróceniu ulegną czasy przejazdu na trasach obejmujących Warmię i Mazury.

- Olsztyn – Poznań: 3 godziny 10 minut (o 15 minut szybciej niż dotychczas),
- Białystok – Olsztyn: 2 godziny 57 minut (aż o 56 minut krócej, dzięki zmianie trasy).

To efekt modernizacji infrastruktury kolejowej i lepszego dopasowania siatki połączeń. PKP Intercity podkreśla, że nowy rozkład to odpowiedź na rosnące potrzeby pasażerów i efekty modernizacji sieci kolejowej w północno-wschodniej Polsce.

Giżycko, Kętrzyn i Pisz z nowymi pociągami

Jedną z najważniejszych zmian dla regionu Warmii i Mazur jest powrót pociągów na linię kolejową nr 38. Od połowy grudnia znów kursować będą IC Rybak i TLK Biebrza, zatrzymujące się w Giżycku, Kętrzynie i Korszach.

Nowością są również dwa połączenia z Giżycka do Krakowa i Wrocławia przez Warszawę – IC Słowacki i IC Nida. Po zakończeniu modernizacji infrastruktury w 2026 roku planowane jest uruchomienie trzech dodatkowych składów, co łącznie da siedem pociągów do Giżycka.

W sezonie wakacyjnym wydłużona zostanie relacja IC Stańczyk, który dotychczas kursował ze Szczecina do Olsztyna – teraz pojedzie aż do Pisza, przez Szczytno i Ruciane-Nidę.

Warmia i Mazury zyskują na

ogólnopolskich zmianach

Choć wiele nowych połączeń dotyczy głównych korytarzy kolejowych, część z nich pozytywnie wpłynie na dostępność regionu. Dzięki lepszym przesiadkom w Warszawie i Trójmieście, mieszkańcy Olsztyna i okolic zyskają łatwiejszy dostęp do połączeń z Zakopanem, Ustką czy Wiedniem.

W siatce pojawi się m.in. EIP z Trójmiasta do Zakopanego (czas przejazdu 7 godzin 1 minuta), a także sezonowy EIP z Bielska-Białej do Ustki – pociągi Pendolino pojawią się więc częściej także w północnej Polsce.

Coraz więcej pasażerów i nowa oferta promocyjna

PKP Intercity planuje dalszy wzrost liczby pasażerów – prognoza na 2025 rok to 88 milionów osób. Wzrosła także praca eksploatacyjna spółki, co oznacza więcej pociągów i większą częstotliwość kursowania.

Przewoźnik zapowiada również nowe promocje – m.in. bilety za 1 zł z okazji wybranych wydarzeń, takich jak Dzień Dziecka, Europejski Tydzień Mobilności czy Europejski Dzień Seniora.

źródło: PKP Intercity

Aleja Piłsudskiego zamieni się nie do poznania. Mieszkańcy będą przecierali oczy ze zdumienia



fot. UM Olsztyn

Miasto zapowiedziało nasadzenia drzew i stworzenie kwitnących rabat wzdłuż jednej z najruchliwszych ulic stolicy Warmii – Alei Marszałka Józefa Piłsudskiego. To część miejskiego programu, który ma uczynić centrum bardziej przyjaznym mieszkańcom i środowisku.

Aleja Piłsudskiego w Olsztynie zyska nowe nasadzenia drzew i rabaty pełne bylin

Olsztyn ogłosił przetarg na wykonanie zieleni wzdłuż Alei Marszałka Józefa Piłsudskiego – od ulicy Kościuszki do ulicy Głowackiego. To właśnie tam, na odcinku o powierzchni blisko 60 metrów kwadratowych, mają pojawić się nowe rabaty i drzewa. Projekt realizowany jest w ramach programu „Niebiesko-zielone granty dla Warmii i Mazur”, finansowanego z budżetu Samorządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Nowa przestrzeń ma połączyć estetykę z ekologią. Wzdłuż głównej arterii miasta pojawi się sześć drzew oraz setki bylin i traw ozdobnych – m.in. szalwie, kocimiętki, jeżówki i trzciniki. Dobór roślin nie jest przypadkowy – mają kwitnąć przez wiele miesięcy, być odporne na miejskie warunki oraz wspierać owady zapylające, w tym pszczoły.

Rabaty zostaną urządzone w rejonie skrzyżowania Alei Piłsudskiego i ulicy Kościuszki, tuż przy budynku Narodowego Banku Polskiego i Szkole Podstawowej nr 2. To miejsce, przez które codziennie przechodzi setki mieszkańców. Dzięki nowym nasadzeniom przestrzeń stanie się przyjemniejsza, bardziej estetyczna i przyjazna dla osób spacerujących czy odpoczywających w tej części centrum.

Jak będą wyglądały prace przy nowej zieleni w centrum Olsztyna

Zakres robót obejmuje rozbiórkę fragmentu chodnika z płyt granitowych, przygotowanie gruntu pod rabaty, ustawienie granitowych obrzeży oraz wykonanie nasadzeń. Każde drzewo zostanie posadzone z zachowaniem najwyższych standardów – w specjalnie przygotowanej mieszance glebowej, z dodatkiem hydrożelu, mikoryzy i zainstalowanym systemem nawadniania.

W realizację przedsięwzięcia zaangażowany jest Ogrodnik Miejski oraz Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie. Sadzonki wykorzystane w projekcie będą pochodzić wyłącznie ze szkółek spełniających normy jakościowe Związku Szkółkarzy Polskich. Władze miasta podkreślają, że inwestycja ma nie tylko poprawić estetykę przestrzeni, ale również korzystnie wpłynąć na mikroklimat oraz jakość powietrza w centrum.

Zielone inwestycje w Olsztynie poprawią jakość życia mieszkańców

Nowe nasadzenia przy Alei Piłsudskiego to kolejny

element miejskiej strategii zazieleniania przestrzeni publicznych. Olsztyn od kilku lat konsekwentnie realizuje projekty poprawiające komfort życia w mieście – od tworzenia parków kieszonkowych po sadzenie drzew w rejonach ulic i placów.

Takie działania są odpowiedzią na rosnące oczekiwania mieszkańców dotyczące jakości przestrzeni miejskiej. Zieleń nie tylko upiększa krajobraz, ale także pomaga w walce z miejskimi wyspami ciepła, poprawia retencję wody opadowej i tworzy korzystniejsze warunki do życia dla ludzi oraz zwierząt.

źródło: UM Olsztyn

Lotnisko w Szymanach wśród ośmiu portów w Polsce. Nikt nie spodziewał się takiego wyniku?



fot. Port Lotniczy Olsztyn-Mazury

Choć samoloty startują i lądują regularnie, bilanse finansowe nie zawsze wzbijają się tak wysoko. Port Lotniczy Olsztyn-Mazury w Szymanach znalazł się w gronie ośmiu lotnisk w Polsce, które zakończyły ubiegły rok ze stratą. Mimo to jego rola w rozwoju Warmii i Mazur okazuje się znacznie większa, niż mogłyby sugerować liczby.

Lotnisko w Szymanach wśród

ośmiu deficytowych portów w

kraju

Z danych Polskich Portów Lotniczych wynika, że w 2024 roku aż osiem z piętnastu polskich lotnisk odnotowało stratę netto. W tej grupie znalazł się także Port Lotniczy Olsztyn-Mazury. Obok niego na liście pojawiły się porty w Radomiu, Lublinie, Łodzi, Zielonej Górze, Bydgoszczy, Modlinie i Szczecinie.

Przypomnijmy, że w 2024 roku port w Szymanach zakończył rok ze stratą netto w wysokości 17,7 mln zł. Wynik ten został częściowo złagodzony dzięki wsparciu finansowemu samorządu województwa warmińsko-mazurskiego. Łączne, narastające straty lotniska przekroczyły już ponad 140 mln zł.

Lotnisko Olsztyn-Mazury przynosi miliardowe korzyści regionowi

Mimo strat finansowych raport pokazuje, że wszystkie te porty generują pozytywny wpływ gospodarczy na swoje regiony. W przypadku Warmii i Mazur oznacza to miliardowe korzyści w postaci rozwoju turystyki, inwestycji oraz lokalnego rynku pracy. Wartość tego tzw. wpływu katalitycznego PPL szacuje dla lotnisk regionalnych na od 0,9 do 2,9 mld zł.

Lotnisko Olsztyn-Mazury, mimo ograniczonej liczby połączeń, pozostaje istotnym ogniwem komunikacyjnym północno-wschodniej Polski. Ułatwia podróże krajowe i zagraniczne, a także przyciąga turystów z Europy, którzy wybierają Warmię i Mazury jako miejsce wypoczynku.

Polskie lotniska z miliardowym wpływem na gospodarkę

Według raportu PPL, łączny wpływ wszystkich polskich

lotnisk na gospodarkę w 2024 roku wyniósł ponad 48 miliardów złotych. Liderem pozostaje Lotnisko Chopina w Warszawie z zyskiem sięgającym 645 mln zł i wpływem katalitycznym na poziomie 8,1 mld zł. Wysokie wyniki odnotowały również Katowice-Pyrzowice (5,6 mld zł) i Kraków-Balice (5,1 mld zł).

Zupełnie inny obraz widać w mniejszych portach. Lotnisko w Szymanach, podobnie jak w Radomiu czy Lublinie, działa z deficytem, ale jego obecność ma kluczowe znaczenie dla rozwoju regionu. Tzw. wpływ katalityczny uwzględnia czynniki niezwiązane bezpośrednio z wynikiem finansowym portu – jak ruch turystyczny, rozwój przedsiębiorczości, logistyka czy transport towarów.

Innymi słowy, nawet jeśli port nie zarabia, jego istnienie generuje wymierne korzyści dla lokalnej gospodarki. Dodatkowy pasażer to średnio wzrost PKB o 10,5 tys. zł rocznie – taki przelicznik pokazuje, jak duży potencjał mają połączenia lotnicze dla regionów.

Olsztyn-Mazury z potencjałem na przyszłość

Lotnisko w Szymanach od początku swojego istnienia pełniło strategiczną rolę w zwiększaniu dostępności komunikacyjnej Warmii i Mazur. Dzięki połączeniom z Warszawą, Krakowem, Londynem czy Dortmundem region zyskał bezpośredni kontakt z krajowymi i zagranicznymi rynkami.

Choć wyniki finansowe wciąż nie są dodatnie, władze regionu traktują ten port jako inwestycję długofalową. Wzrost liczby turystów, rozwój infrastruktury oraz promocja regionu to efekty, których nie sposób przeliczyć wyłącznie na złotówki. Lotnisko Olsztyn-Mazury jest dziś nie tylko bramą dla podróżnych, ale również symbolem ambicji Warmii – regionu, który chce się rozwijać mimo trudności.

źródło: PAP

Niesamowite odkrycie naukowca z UWM



fot. UWM

Nie każdy badacz już na początku kariery może pochwalić się taką listą sukcesów. Dr inż. Arkadiusz Zakrzewski z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, specjalizujący się w mikrobiologii żywności, otrzymał prestiżową Nagrodę Prezesa Rady Ministrów. To kolejny dowód na to, że nauka z Kortowa coraz częściej znajduje uznanie na szczeblu krajowym.

Nagroda Prezesa Rady Ministrów dla dr. inż. Arkadiusza Zakrzewskiego z UWM

Dr inż. Arkadiusz Zakrzewski, asystent badawczy w Katedrze Mikrobiologii Żywności, Technologii i Chemii Mięsa, został uhonorowany Nagrodą Prezesa Rady Ministrów za rozprawę doktorską pt. „Warunki stresowe podczas otrzymywania produktów gotowych do spożycia z ryb i krewetek a możliwość przeżycia oraz odpowiedź komórkowa bakterii z rodzaju *Listeria* sp.”

Praca dotyczyła wpływu procesów obróbki cieplnej i środowiskowych warunków stresowych na bakterie odporne na antybiotyki w produktach rybnych. Jej wartość merytoryczna została doceniona przez komisję nagrody premiera, co potwierdza wyjątkowe znaczenie badań młodego naukowca.

Warto podkreślić, że kandydatów do tego wyróżnienia

nie zgłaszają sami naukowcy – robią to uczelnie i instytuty naukowe, po wcześniejszym zatwierdzeniu przez senat lub radę naukową. Rozprawa dr. Zakrzewskiego została rekomendowana przez prof. dr hab. Małgorzatę Gniewosz, a komisja doceniła jej kompleksowe podejście i oryginalność w interpretacji wyników.

Od diamentowego grantu do nagrody premiera

Dr Zakrzewski od początku studiów związany jest z Uniwersytetem Warmińsko-Mazurskim. Już jako student został pierwszym w historii uczelni laureatem Diamentowego Grantu – jednego z najbardziej prestiżowych programów wspierających młodych naukowców w Polsce. Realizował wówczas projekt dotyczący przeżywalności bakterii wieloopornych w produktach rybnych przygotowywanych metodami sous-vide i ceviche.

W kolejnych latach zdobył stypendium ministra, znalazł się w gronie 100 wybitnych młodych naukowców wyróżnionych przez Fundację na rzecz Nauki Polskiej, a niedawno otrzymał również grant z programu Lider Narodowego Centrum Badań i Rozwoju w wysokości ponad 1,7 mln zł. Dzięki niemu prowadzi badania nad opracowaniem bioochronnego preparatu, który może poprawić trwałość żywności i ograniczyć rozwój bakterii *Listeria monocytogenes*.

Jego kariera rozwija się dynamicznie – od studiów doktoranckich aż po samodzielne projekty badawcze. Dr Zakrzewski przyznaje, że od pierwszego dnia nauki w Kortowie zachowuje ciągłość pracy naukowej i nie zamierza zwalniać tempa.

UWM w gronie ośrodków, które kształcą przyszłych liderów badań

Sukces dr. Arkadiusza Zakrzewskiego to dowód na to, że Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie staje

się coraz ważniejszym ośrodkiem badań w dziedzinie nauk przyrodniczych i technologii żywności. Laureat nagrody premiera łączy badania nad mikrobiologią z praktycznym podejściem do bezpieczeństwa żywności, wpisując się w światowy trend innowacji w branży spożywczej.

Obecnie naukowiec koncentruje się na opracowaniu nowych rozwiązań w duchu idei One Health, łączącej zdrowie ludzi, zwierząt i środowiska. Jego badania mogą w przyszłości przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa produktów spożywczych dostępnych na rynku oraz ograniczenia rozwoju oporności bakterii na antybiotyki – jednego z największych wyzwań współczesnej nauki.

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski zyskuje dzięki temu kolejne potwierdzenie, że młodzi naukowcy z Kortowa potrafią skutecznie łączyć pasję z nauką precyzją, a ich osiągnięcia są zauważane nie tylko na uczelni, ale również na szczeblu krajowym.

źródło: UWM

Pilny Alert RCB do mieszkańców Olsztyna i województwa warmińsko-mazurskiego



Alert RCB

i warmińsko-mazurskim (zrzuty: 16-17.10)

Na Warmii i Mazurach rozpoczynają się zrzuty szczepionek dla lisów przeciwko wściekliznie. Choć to rutynowa akcja weterynaryjna, mieszkańcy regionu powinni zachować szczególną ostrożność i przestrzegać zaleceń służb.

Zrzuty szczepionek przeciwko wściekliznie na Warmii i Mazurach

W dniach 16–17 października 2025 roku na terenie województwa warmińsko-mazurskiego zostaną przeprowadzone zrzuty szczepionek dla lisów wolno żyjących przeciwko wściekliznie. Przynęty będą rozrzucone z samolotów nad terenami niezabudowanymi – przede wszystkim lasami, łąkami i nieużytkami rolnymi.

Akcja obejmie m.in. powiaty ełcki, olecki, gołdapski, węgorzewski, giżycki, piski oraz częściowo mrągowski. Celem działań jest utrzymanie odporności wśród populacji lisów i zapobieganie rozprzestrzenianiu się wścieklizny. Za realizację szczepień odpowiada Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Lekarz Weterynarii.

!!Uwaga! Alert RCB!!

■ **"Uwaga! 16-25.10 (woj. małopolskie) planowane zrzuty szczepionek dla lisów przeciw wściekliznie. Nie dotykaj kapsułki i nie dopuszczaj do nich zwierząt!"**

■ **"Uwaga! 16-17.10 (woj. warmińsko - mazurskie) planowane zrzuty szczepionek dla lisów przeciw..."**
pic.twitter.com/DUu1K8tCox

— **Rządowe Centrum Bezpieczeństwa (@RCB_RP) October 15, 2025**

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa rozesłało do mieszkańców regionu pilny komunikat SMS. Alert RCB ostrzega: „Nie dotykaj kapsułki i nie dopuszczaj do nich zwierząt!”. To przypomnienie, że akcja choć bezpieczna, wymaga rozwagi i przestrzegania zasad.

Jak wyglądają szczepionki i

dłaczego nie wolno ich dotykać

Przynęty mają postać kostek o brązowej barwie i intensywnym zapachu rybnym, który przyciąga dzikie zwierzęta. W ich wnętrzu znajduje się plastikowa kapsułka z płynną szczepionką. Po dotknięciu przez człowieka przynęta może stracić swoje właściwości biologiczne, a bezpośredni kontakt z płynem może stanowić ryzyko zakażenia.

Służby apelują, by nie podnosić, nie przenosić i nie niszczyć znalezionych kapsułek. Właściciele psów i kotów powinni unikać spacerów w lesie i nie spuszczać zwierząt ze smyczy przez co najmniej 14 dni po zakończeniu akcji.

Kiedy szczepionki przestaną być aktywne i jak długo obowiązuje alert

Komunikat weterynaryjny obowiązuje do 31 października 2025 roku. Po dwóch tygodniach od zakończenia zrzutów szczepionki przestają być aktywne biologicznie i nie stanowią zagrożenia dla ludzi ani zwierząt domowych.

Służby przypominają, że akcja szczepienia lisów prowadzona jest cyklicznie – dwa razy w roku, wiosną i jesienią. Ma ona kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa sanitarnego regionu. Wścieklizna jest chorobą śmiertelną zarówno dla zwierząt, jak i ludzi, dlatego utrzymanie odporności wśród dzikich drapieżników jest niezbędne dla ochrony całej populacji.

Mieszkańcy proszeni są o przekazanie informacji dzieciom, by nie dotykały podejrzanych kostek znalezionych w lasach czy na łąkach. W przypadku kontaktu ze szczepionką należy dokładnie umyć ręce wodą z mydłem i skontaktować się z lekarzem lub stacją sanitarno-epidemiologiczną.

źródło: Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Inspektorat Weterynarii w Olsztynie

Kierujący hulajnogą dostał 2500 zł mandatu! Za to, co zrobił, nie było pobłażania



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Policjanci z Nowego Miasta Lubawskiego zatrzymali mężczyznę jadącego hulajnogą elektryczną. Po chwili kontroli okazało się, że jego zachowanie na drodze będzie go słono kosztować.

Zatrzymanie jadącego hulajnogą elektryczną w Lipowcu

W miejscowości Lipowiec funkcjonariusze policji zatrzymali do kontroli mężczyznę, który poruszał się hulajnogą elektryczną. Choć z pozoru nic nie wskazywało na wykroczenie, badanie trzeźwości szybko ujawniło, co było przyczyną jego niepewnej jazdy.

Jak ustalono, 39-letni mieszkaniec Nowego Miasta Lubawskiego miał w organizmie ponad promil alkoholu. Policjanci nie mieli wątpliwości – mężczyzna popełnił wykroczenie, za które zgodnie z przepisami grozi wysoki mandat.

Surowa kara za jazdę pod wpływem

Za kierowanie hulajnogą elektryczną w stanie

nietrzeźwości funkcjonariusze ukarali mężczyznę mandatem w wysokości 2500 zł. Jak podkreślają mundurowi, przepisy jasno zabraniają poruszania się po alkoholu zarówno samochodem, rowerem, jak i hulajnogą.

Policja przypomina, że takie zachowanie jest nie tylko niezgodne z prawem, ale również bardzo niebezpieczne – użytkownicy hulajnóg często poruszają się po chodnikach i ścieżkach rowerowych, gdzie mogą stanowić zagrożenie dla pieszych i innych uczestników ruchu.

Apel policji do użytkowników hulajnóg

Policjanci apelują o rozsądek i odpowiedzialność. Jazda hulajnogą elektryczną wymaga trzeźwości, skupienia i znajomości przepisów ruchu drogowego.

źródło: KPP Nowe Miasto Lubawskie

Płomienie zabrały życie, ale obudziły w ludziach dobro. Winda jednoczy się po tragedii



Fot. OSP Korsze

Po dramatycznym pożarze, który zabrał życie 13-letniego dziecka i 60-letniego mężczyzny, mieszkańcy gminy Barciany jednoczą się w pomocy pogorzelcom z miejscowości Winda. Ruszyła internetowa zbiórka, pod którą podpisuje się cała lokalna społeczność, a wójt Marta Kamińska apeluje o wsparcie i solidarność.

Tragedia w Windzie. Dwie ofiary śmiertelne i cztery rodziny bez dachu nad głową

Do pożaru doszło w nocy z niedzieli na poniedziałek, 12 na 13 października, w miejscowości Winda w gminie Barciany, w powiecie kętrzyńskim. Ogień objął budynek wielorodzinny zamieszkały przez cztery rodziny. Dach stanął w płomieniach, a drewniane schody prowadzące na wyższe kondygnacje uległy całkowitemu spaleniu, co znacznie utrudniło akcję ratunkową.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do stanowiska kierownika Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie o godzinie 1:29 w nocy. Na miejsce skierowano liczne zastępy straży pożarnej z powiatów kętrzyńskiego i węgorzewskiego, a także oficera operacyjnego i komendanta powiatowego.

Dziesięć osób zdołało opuścić budynek o własnych siłach. Dwie kolejne były poszukiwane. Strażacy odnaleźli ich ciała podczas przeszukiwania pogorzeliska. Wśród ofiar znalazła się 13-letnia dziewczynka i 60-letni mężczyzna. Drewniana konstrukcja budynku została poważnie uszkodzona, a część dachu i ścian grozi zawaleniem.

Zbiórka dla pogorzelców z Windy pod patronatem gminy Barciany

Na miejscu tragedii natychmiast pojawili się przedstawiciele gminy Barciany oraz Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, którzy rozpoczęli organizację pomocy dla poszkodowanych. Wójt Marta Kamińska objęła patronatem zbiórkę internetową prowadzoną na platformie zrzutka.pl pod hasłem „Pomoc pogorzelcom z Windy w Gminie Barciany”.

Zebrane środki zostaną przeznaczone na odbudowę spalonego budynku i pomoc rodzinom, które w wyniku pożaru straciły dorobek życia. Wójt zaapelowała do mieszkańców o otwarte serca i wsparcie finansowe, a także o przekazywanie darów rzeczowych. Priorytetem są materiały budowlane potrzebne do odbudowy dachu i części wspólnych budynku. Oprócz tego potrzebne są osuszacze, pościel, ręczniki, kołdry, poduszki i koce – wszystkie rzeczy muszą być nowe.

Wspólna akcja i apel o pomoc przed zimą

W pomoc zaangażowało się już wielu mieszkańców gminy oraz lokalnych przedsiębiorców, którzy oferują wsparcie rzeczowe, w tym dostawy materiałów budowlanych i drewna. Gmina podkreśla, że każda

forma pomocy ma ogromne znaczenie, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, gdy pogorzelcy potrzebują pilnego wsparcia w znalezieniu bezpiecznego schronienia.

Organizatorzy wierzą, że wspólnymi siłami uda się pomóc wszystkim rodzinom dotkniętym tragedią. „Dziś oni potrzebują pomocy, a jutro możemy to być my. Dobro powraca” – podkreślają inicjatorzy akcji.

Trwa także śledztwo prowadzone przez policję i prokuraturę, które ma ustalić dokładną przyczynę pożaru. Państwowa Straż Pożarna apeluje, aby przed rozpoczęciem sezonu grzewczego sprawdzić stan przewodów kominowych i instalacji elektrycznych, co może zapobiec podobnym tragediom w przyszłości.

[Link do zrzutki TUTAJ](#)

Nie spojrzął? Nastolatek na hulajnodze potrącony na pasach



Poranek w Ostródzie zaczął się spokojnie, ale chwila nieuwagi wystarczyła, by doszło do groźnego wypadku. Na przejściu dla pieszych zderzyła się hulajnoga elektryczna z samochodem.

Zderzenie na przejściu dla

pieszych w Ostródzie

We wtorek 14 października 2025 roku około godziny 10:00 na ulicy Czarnieckiego w Ostródzie doszło do

groźnego wypadku. Ze wstępnych ustaleń policjantów z Wydziału Ruchu Drogowego wynika, że 19-letni kierujący hulajnogą elektryczną, wbrew obowiązującym przepisom, przejeżdżał przez przejście dla pieszych. W tym samym momencie przez skrzyżowanie przejeżdżał 59-letni mężczyzna kierujący lekkim czterokołowcem marki Sigma.

Doszło do zderzenia, w wyniku którego młody mężczyzna odniósł obrażenia ciała i został przetransportowany karetką do szpitala. Jak informują funkcjonariusze, kierujący czterokołowcem był trzeźwy. Policja prowadzi czynności wyjaśniające, które mają ustalić dokładny przebieg zdarzenia.

Policja przypomina zasady bezpieczeństwa dla użytkowników hulajnóg elektrycznych

Funkcjonariusze ostródzkiej komendy przypominają, że hulajnoga elektryczna jest pełnoprawnym pojazdem w rozumieniu przepisów ruchu drogowego, a jej użytkownicy muszą stosować się do obowiązujących zasad. Policjanci zwracają uwagę, że jednym z najczęstszych błędów jest przejeżdżanie przez przejścia dla pieszych, co stwarza ogromne ryzyko kolizji.

Osoby korzystające z hulajnóg powinny poruszać się po ścieżkach rowerowych, a gdy ich nie ma – po jezdni, na której obowiązuje ograniczenie prędkości do 30 km/h. Przez przejścia dla pieszych należy hulajnogę

przeprowadzić, a nie przejeżdżać. Szczególnie niebezpieczne jest także korzystanie z telefonu lub słuchawek w trakcie jazdy, co ogranicza koncentrację i słyszalność sygnałów drogowych.

Ostrzeżenie przed poważnymi wypadkami i apel o zdrowy rozsądek

Policja apeluje o odpowiedzialne korzystanie z hulajnóg i zachowanie ostrożności. Każdy użytkownik powinien pamiętać o kasku, elementach odbłaskowych oraz dostosowaniu prędkości do warunków panujących na drodze. Przewożenie pasażerów na hulajnodze jest zabronione i może skończyć się mandatem, a w najgorszym przypadku – poważnym wypadkiem.

Jak podkreślają funkcjonariusze, chwila nieuwagi może prowadzić do tragicznych skutków. Wypadek w Ostródzie jest kolejnym przykładem na to, że nieprzestrzeganie podstawowych zasad ruchu drogowego przez użytkowników jednośladów często kończy się obrażeniami. Policja zachęca do rozwagi, zwłaszcza w rejonach przejść dla pieszych i skrzyżowań, gdzie widoczność bywa ograniczona.

Bezpieczeństwo na drogach zależy od wszystkich uczestników ruchu – zarówno kierowców, jak i osób poruszających się na hulajnogach. Jak przypomina ostródzka komenda, każdy z nas ma wpływ na to, czy ulice pozostaną miejscem bezpiecznym dla wszystkich.

źródło: KPP Ostróda

Już cztery lata trwa ta batalia. Czy adwokat od „trumien na kółkach” doczeka się wyroku?



Po ponad czterech latach od dramatycznego wypadku, w którym zginęły dwie kobiety, sprawa kierowcy oskarżonego o ich śmierć ponownie trafi na wokandę. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyznaczył już termin rozprawy odwoławczej w procesie, który od początku budzi ogromne emocje wśród mieszkańców regionu.

Sąd wyznaczył termin rozprawy w sprawie Pawła K. – adwokata od „trumien na kółkach”

Sąd Okręgowy w Olsztynie ogłosił, że rozprawa odwoławcza w sprawie Pawła K. odbędzie się 20 listopada 2025 roku o godzinie 11:00 w sali 424. Do sądu wpłynęły apelacje złożone przez obrońców oskarżonego, którzy domagają się uniewinnienia, oraz przez prokuratora i pełnomocnika rodzin ofiar, którzy wnoszą o surowszy wyrok.

W kwietniu tego roku Sąd Rejonowy w Olsztynie uznał Pawła K. za winnego spowodowania śmiertelnego wypadku i wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz 5-letni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Oprócz tego sąd orzekł nawiazki dla rodzin ofiar – od 5 do 30 tysięcy złotych – oraz

obciążył oskarżonego kosztami sądowymi.

Tragiczny wypadek pod Barczewem – zderzenie dwóch aut i śmierć kobiet

Dramatyczne wydarzenia rozegrały się 26 września 2021 roku około godziny 17:40 na drodze wojewódzkiej nr 595 w pobliżu miejscowości Stare Włoki w gminie Barczewo. Według ustaleń śledczych, kierujący mercedesem Paweł K. przekroczył podwójną linię ciągłą i zjechał na przeciwny pas ruchu, doprowadzając do zderzenia z jadącym prawidłowo samochodem marki Audi 80.

W wyniku potężnego uderzenia obie kobiety podróżujące audi – kierująca pojazdem i pasażerka –

zginęły na miejscu. Z opinii biegłych wynika, że kierowca mercedesa nie obserwował odpowiednio drogi i nie zachował koncentracji. Sam oskarżony od początku procesu nie przyznawał się do winy i zaprzeczał, że zjechał na przeciwległy pas ruchu.

Proces, który rozpoczął się w lutym 2023 roku, był wyjątkowo złożony. Sąd musiał powołać dodatkowych biegłych z zakresu rekonstrukcji wypadków oraz specjalistów analizujących dane z systemów informatycznych pojazdu. Nowe opinie miały kluczowy wpływ na długość postępowania.

Oczekiwanie na wyrok sądu odwoławczego

Sąd Rejonowy w Olsztynie uznał, że Paweł K.

umyślnie, w zamiarze ewentualnym, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie kontrolując toru jazdy i nie obserwując wystarczająco przedpola. W konsekwencji doprowadził do tragedii, w której zginęły dwie osoby.

Obrona uważa, że wyrok był zbyt surowy, podczas gdy prokuratura i pełnomocnicy rodzin ofiar domagają się jego zaostrzenia. Emocje wokół tej sprawy nie słabną.

Rozprawa odwoławcza zaplanowana na listopad ma być kluczowym momentem, który ostatecznie zdecyduje o losie oskarżonego. Czy sąd uzna, że kara była adekwatna do tragicznych skutków wypadku? Odpowiedź poznamy już wkrótce.

źródło: Sąd Okręgowy

Na Mazurach powstaje nowe, wyjątkowe muzeum



fot. UM Mikołajki

W sercu Mazur rodzi się nowa kulturalna perełka. W Żelwągach, w gminie Mikołajki, powstaje wyjątkowe muzeum, które ma ocalić od zapomnienia mazurskie historie, tradycje i wspomnienia.

Muzeum w Żelwągach - nowe miejsce na mapie kultury Mazur

To część większego projektu „Kłobukowe Rejzowanie –

Mazurski Szlak Kulturowy”, który połączy osiem miejsc w jeden spójny szlak pełen ducha regionu.

W dawnej szkole w Żelwągach trwają prace nad

utworzeniem muzeum, które ma stać się miejscem spotkań przeszłości z teraźniejszością. Na powierzchni 195 m² znajdą się nowoczesne sale wystawiennicze, a na przyległym terenie o powierzchni ponad 5 tys. m² – ścieżka edukacyjna prowadząca nad jezioro.

Muzeum będzie pełnić rolę „kapsuły czasu” Mazur. Odwiedzający poznają codzienność dawnych mieszkańców regionu – ich pracę, rybackie tradycje, letnie wspomnienia i więź z naturą. Dzięki temu placówka ma przyciągać nie tylko turystów, ale też lokalnych mieszkańców, stając się całoroczną atrakcją edukacyjną.

Wystawy, wspomnienia i dźwięki Mazur w nowoczesnej oprawie

W nowym muzeum pojawią się cztery główne strefy ekspozycyjne. Pierwsza – fotograficzna – zaprezentuje archiwalne i współczesne zdjęcia mieszkańców. Druga – eksponatowa – pozwoli zobaczyć przedmioty codziennego użytku, dawne narzędzia rybackie i elementy wyposażenia mazurskich domów.

Na zewnątrz powstaną przestrzeń plenerowa z łodziami, sieciami i maszynami, a część multimedialna

zaoferuje interaktywne panele, filmy i nagrania wspomnień mieszkańców. Nowoczesne technologie pozwolą połączyć tradycję z edukacją – muzeum stanie się miejscem, które wciąga i inspiruje.

Akcja zbierania pamiątek – mieszkańcy współtworzą historię

Gmina Mikołajki zachęca mieszkańców regionu do przekazywania pamiątek, zdjęć, dokumentów i sprzętów związanych z życiem na Mazurach. Zebrane eksponaty i historie stworzą wspólną opowieść o regionie widzianą oczami jego mieszkańców.

Wszystkie przekazane przedmioty będą pod profesjonalną opieką – nad projektem czuwa Centrum Kultury „Kłobuk” w Mikołajkach wraz z gminą. Dzięki temu zbiory zostaną zabezpieczone i udostępnione w bezpiecznej, nowoczesnej formie.

Nowe muzeum w Żelwągach to inwestycja w pamięć, kulturę i lokalną tożsamość. Jego twórcy wierzą, że będzie to miejsce, które pozwoli odkrywać Mazury na nowo – z szacunkiem do przeszłości i ciekawością przyszłości.

źródło: UM Mikołajki

Wielka inwestycja na Mazurach. Powstaje nowoczesny stadion za 20,5 mln zł



fot. UM Mikołajki

Miasto Mikołajki zmienia swoje oblicze. W miejscu dawnych nieużytków rośnie nowoczesny stadion wielofunkcyjny i kompleks edukacyjno-rekreacyjny, który ma stać się nowym sercem sportu i rekreacji na Mazurach. To jedna z największych inwestycji w historii miasta - finansowana z Rządowego Funduszu Polski Ład - i już budzi ogromne zainteresowanie w regionie.

Nowoczesny stadion w Mikołajkach - sportowa wizytówka Mazur

Budowa stadionu przy zbiegu ulic Dybowskiej i Kajki ruszyła na początku roku. Za realizację inwestycji odpowiada warszawska firma TAMEX Obiekty Sportowe S.A., znana z budowy wielu krajowych aren sportowych. Pierwsze efekty prac już widać - zarys boiska, trybun i infrastruktury towarzyszącej jest coraz bardziej wyraźny.

Nowy stadion w Mikołajkach ma być nowoczesnym obiektem wielofunkcyjnym, przystosowanym do uprawiania różnych dyscyplin sportowych. Główne boisko z naturalną murawą zostanie otoczone bieżnią lekkoatletyczną oraz bieżnią prostą do sprintów. Powstaną również skocznie i rzutnie, a cały kompleks będzie dostosowany do organizacji zawodów lekkoatletycznych i piłkarskich.

Na stadionie znajdą się trybuny dla kibiców, zaplecze sanitarno-szatniowe, stanowisko sędziowskie oraz oświetlenie, które umożliwi rozgrywki po zmroku. Zaplanowano także system automatycznego nawadniania i nowoczesny parking. Całkowity koszt

inwestycji wynosi ponad 20,5 mln zł, a zakończenie budowy przewidziano na pierwszą połowę 2026 roku.

Co ważne, obiekt będzie w pełni dostępny dla osób z niepełnosprawnościami - zaprojektowano m.in. windy i szerokie ciągi piesze. Wokół stadionu pojawią się ławki, gabionowe murki oporowe oraz elementy zieleni, które dopełnią całości.

Kompleks edukacyjno-rekreacyjny zmieni przestrzeń wokół szkoły i przedszkola

Równolegle do budowy stadionu trwa realizacja drugiej inwestycji - nowoczesnego zaplecza edukacyjno-rekreacyjnego przy Zespole Oświatowym w Mikołajkach. Wartość tego przedsięwzięcia to ponad 13,2 mln zł, również finansowanych z Polskiego Ładu.

Nowy kompleks ma służyć nie tylko uczniom, ale i mieszkańcom. Przestrzeń zostanie podzielona na dwie części - edukacyjną i ogólnodostępną. Pierwsza z nich obejmie rewitalizację terenu wokół żłobka, przedszkola i szkoły podstawowej. Druga będzie otwarta dla

wszystkich – pojawią się tam m.in. place zabaw, pumptrack, skatepark, boisko do streetballu, bulodrom, stoły do tenisa stołowego oraz strefy ciszy z hamakami.

Nie zabraknie też strefy workoutu dla dorosłych oraz nowych chodników, zatok postojowych i miejsc parkingowych, w tym specjalnej zatoki dla autobusów szkolnych.

Mikołajki inwestują w przyszłość – sport, edukacja i turystyka w jednym miejscu

Budowa stadionu i kompleksu edukacyjno-rekreacyjnego to inwestycje, które całkowicie zmieniają charakter Mikołajek. Miasto zyska nowoczesne centrum sportu i rekreacji, a jednocześnie przestrzeń, która połączy mieszkańców, dzieci, młodzież i turystów.

Nowe obiekty mają stać się nie tylko miejscem aktywności fizycznej, ale też symbolem rozwoju i otwartości regionu. Dzięki nim Mazury mogą zyskać jedną z najatrakcyjniejszych stref sportowo-rekreacyjnych w północno-wschodniej Polsce.

źródło i fot. Urząd Miasta i Gminy Mikołajki

Kultowy pub na Starym Mieście w Olsztynie obchodził 25 urodziny



W Olsztynie niewiele jest miejsc, które przez ćwierć wieku zyskały tak kultowy status. To tutaj od 25 lat spotykają się muzycy, artyści i mieszkańcy miasta, by dzielić się muzyką, emocjami i wspomnieniami. Jubileusz pubu był nie tylko świętem lokalu, ale i wzruszającym hołdem dla ludzi, którzy tworzyli jego historię.

25 lat muzyki, emocji i przyjaźni

- wyjątkowe święto Carpenter Inn

Przez 25 lat Carpenter Inn stał się czymś więcej niż tylko pubem. To przestrzeń, w której od lat przenika się kultura, sztuka i wspólnota. Podczas obchodów ćwierćwiecza scenę wypełniły zespoły i artyści związani z pubem od lat: KOMP, GUZIK, Wyspa W, Czułe Echo, Paweł Brzuszek, Kuba Ptak, Peter Panzer Pankowski, Łukasz Jędras oraz muzycy z cyklu „Sesje irlandzkie w Olsztynie”. Ich występy przerosły oczekiwania publiczności, a energia, która towarzyszyła koncertom, przypominała wszystkim, dlaczego Carpenter Inn ma tak niepowtarzalny klimat.

Pub, który stał się legendą Olsztyna

Właściciele Carpenter Inn w swoich podziękowaniach podkreślali, że to ludzie tworzą to miejsce – artyści, goście, pracownicy i przyjaciele. Przez lata pub stał się punktem spotkań nie tylko dla fanów muzyki, ale też

dla twórców, dziennikarzy i mieszkańców Olsztyna, którzy szukali autentycznej atmosfery i wspólnoty.

Właściciele podziękowali także wszystkim, którzy przez lata byli częścią tego miejsca, podkreślając, że każdy z gości zostawił tu część siebie.

Przestrzeń z duszą, która łączy pokolenia

Carpenter Inn od lat udowadnia, że magia tego miejsca tkwi w ludziach. Setki koncertów, tysiące spotkań i niezliczone emocje sprawiły, że pub stał się jednym z najważniejszych punktów na kulturalnej mapie Olsztyna.

Ćwierć wieku istnienia to nie tylko historia – to także zobowiązanie na przyszłość. Właściciele zapowiadają kolejne wydarzenia, koncerty i inicjatywy, które mają kontynuować misję Carpenter Inn: tworzenia miejsca, które łączy ludzi muzyką, rozmową i dobrą energią.

źródło: Carpenter Inn Irish Pub / Facebook

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	288/2025
Data wydania	15 października 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.